

Sygn. akt: I C 409/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Wojciech Waclaw

Protokolant: prac. sąd. Natalia Indyka

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. K.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna z/s w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 71.435,87 (siedemdziesiąt jeden tysięcy czterysta trzydzieści pięć złotych osiemdziesiąt siedem groszy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

a) kwoty 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy złotych) złotych od dnia 22 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) kwoty 1.435,87 (jeden tysiąc czterysta trzydzieści pięć złotych osiemdziesiąt siedem groszy) złotych od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.507 (cztery tysiące pięćset siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) z zasądzzonego roszczenia kwotę 779 (siedemset siedemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 2.793 (dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt trzy) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 409/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 lipca 2017 r. T. K. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w Ł. kwoty:

a) 90.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

b) 1.435,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Nadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując swoje stanowisko wskazała, że w dniu 15 września 2016 r. upadła na chodniku. Do upadku doszło w wyniku wystającej kostki brukowej. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka poczuła silny ból prawej kończyny górnej. Zdiagnozowano wielołamowe złamanie dystalnego fragmentu prawej kości ramiennej z oderwaniem fragmentów bloczków, główki oraz przemieszczenie i podwichnięcie kk. łokciowej i promieniowej. Wykonano u niej repozycję oraz stabilizację wewnętrzną kości ramiennej prawej. W dalszym ciągu doświadcza ograniczenia siły prawej ręki oraz zakresu ruchu uszkodzonego stawu łokciowego. Tym samym niemożliwy jest powrót do świadczenia pracy wykonywanej w charakterze pielęgniarki, co z kolei negatywnie wpływa na jej ogólne samopoczucie, powodując u niej rozdrażnienie, frustrację oraz obawę związaną z brakiem możliwości powrotu do aktywności zawodowej (k.3-12).

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty od pełnomocnictwa, według norm przepisanych, o ile nie zostanie przedłożony spis kosztów.

W treści odpowiedzi na pozew zakwestionowała roszczenie powódki co do zasady i co do wysokości. Wskazał przy tym, że powódka nie udowodniła swojego roszczenia, przede wszystkim nie ma pewności co do miejsca jej upadku. W zakresie zaś wysokości, wskazała, że zaś dochodzona pozwem kwota jest znacznie zawyżona (k.97-98).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 2016 r. na rogu ulicy (...) w O. powódka poruszała się po chodniku wykonanym z kostki brukowej. W pobliżu posadwione było drzewo. Przed przejściem dla pieszych upadła. Potknęła się o wystający kafelek kostki brukowej. Wybrzuszenia chodnika występowały miejscami i były widoczne na całej powierzchni chodnika. W tym dniu powódka kierowała się do lekarza laryngologa. Na miejsce zdarzenia została wezwana karetka pogotowie, która następnie zabrała powódkę do szpitala.

Na (...)w O. rozpoznano u powódki wielołamowe złamania końca dalszego kości ramiennej prawej. W wyniku przywiezienia powódki do placówki medycznej wykonano przymusowe ułożenie kończy górnej prawej i zastosowano szynę Kramera. Zabezpieczono kończynę w szynie gipsowej.

Tego samego dnia powódka została przyjęta na Oddział (...)celem leczenia operacyjnego. W dniu 16 września 2016 r. przeprowadzono otwarte nastawienie złamania z wewnętrzną stabilizacją kości ramiennej prawej płytami DHP VA. W dniu 20 września 2016 r. wykonano TK głowy. Konsultowana neurologicznie z powodu zawrotów głowy i widzenia.

W dniu 20 września 2016 r. wypisano powódkę do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem oszczędzania operowanej kończyny, kontroli w (...) za 10-14 dni, codziennej zmiany opatrunku, przemywanie Octeniseptem, kontroli w (...)oraz przyjmowania leków: Padołten 3x1 tabletki (przeciwbólowe), Vicebrol forte 2xdziennie.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 15-27, w szczególności k. 23, zeznania powódki k. 114v i 22, dokumentacja fotograficzna k. 41-50, szkic miejsca upadku wykonany przez stronę powodową k. 51 oraz 125-129, zeznania świadka A. I. k. 141v)

Powódka po operacji nosiła gips przez 6 tygodni. W tym okresie zakupiła produkty medyczne w celu wykonania zaleceń lekarskich. Poniosła koszt 308,56 zł (161,68 zł, 43,70 zł, 12,40 zł, 40,68 zł, 12,50 zł 37,60 zł). Nadal odczuwała dolegliwości bólowe.

Od grudnia 2016 r. uczęszczała na rehabilitację prywatną w celu usprawnienia ręki. W tym celu korzystała z zajęć usprawniających prywatnie, których koszt wyniósł 840 zł (640 zł + 40 zł + 160 zł).

(dowód: zeznania powódki k. 114v, faktury k. 29-39)

W okresie od 3 maja 2017 r. do 5 maja 2017 r. powódka przebywała na Oddziale (...) w O.. Było to planowane przyjęcie, którego celem było usunięcie zespolenia wewnętrznego z kości ramiennej prawej. W dniu 4 maja 2017 r. przeprowadzono zabieg. W okresie okołopooperacyjnym nie ujawniły się powikłania. W dniu 5 maja 2017 r. powódka w stanie ogólnym dobrym i miejscowym dobrym została wypisana do domu.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 159)

W dniu 19 stycznia 2017 r. powódka odbyła konsultacje neurologiczne. Koszt badania wyniósł 130 zł.

(dowód: faktura k. 31)

W dniu 1 marca 2017 r. powódka wykonała prywatnie USC łokcia prawego. Badanie wykazywało znaczny deficyt ruchowy. Od strony przedniej przestrzeń pod przyczepem ścięgna głowy mięśnia dwugłowego wypełniona była konglomeratem jednorodnej masy tkankowej o podwyższonej echogeniczności. Obrysy kostne nasady nierówne, widoczne leżące fragmenty kostne. Kilka liniowych cieni hiperechogenicznych widocznych w obrębie przyczepu ścięgna mięśnia trójgłowego. Pień nerwu łokciowego wysunięty poza jego rowek, obniżona echogeniczność i cechy znacznego obrzęku z przekrojem poprzecznym 30 mm, przy normie do 9. Nie uwidoczniiono ognisk wzmożonego unaczynienia. Koszt badania wyniósł 180 zł, który poniosła powódka.

(dowód: faktura k. 29, opinia biegłego M. M. z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 152-157)

W dniu 31 sierpnia 2017 r. powódka wykonała badanie EMG, w którym stwierdzono ubytek czynnych włókien ruchowych oraz umiarkowane zachowanie szybkości przewodzenia we włóknach ruchowych nerwu na wysokości łokcia.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 158)

Aktualnie u powódki występuje:

- a) przykurcz w stawie barkowym prawym – zgięcie 140° (przy normie 150° - 170°),
- b) blizny pooperacyjne – jedna długości 20 cm, liniowa, barwy cielistej, druga długości 20 cm, łukowata, barwy różowej, na wysokości rowka łokciowego kości ramiennej prawej,
- c) przykurcz zgięciowo-wyprostny stawu łokciowego prawego – zgięcie 80° (przy normie 150°), deficyt wyprostu - 40° (przy normie 0°),
- d) ograniczenia pronacji i supinacji przedramienia prawego – supinacja i pronacja po 60° (przy normie 80° - 90°),
- e) śladowe zaniki mięśnia przedramienia prawego,
- f) brak pełnego zgięcia palców ręki prawej (mrowienie i drętwienie palca IV i V ręki prawej w zakresie unerwienia).

W wyniku wypadku z dnia 15 września 2016 r. powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego:

- a) w zakresie stanu po wieoodłamowym złamaniu nasady dalszej kości ramiennej prawej (stan po nastawieniu złamania z wewnętrzną stabilizacją z dnia 16 września 2016 r. i po zabiegu usunięcia zespolenia wewnętrznego z kości ramiennej prawej z dnia 4 maja 2017 r.) – 15%,
- b) ciężkie uszkodzenie prawego nerwu łokciowego łokcia prawego – 10%.

W wyniku przedmiotowego upadku aktualnie u powódki utrzymują się utrwalone objawy ze strony stawu łokciowego i nerwu łokciowego prawego, a także utrwalony deficyt ruchu. Rokowanie co do całkowitego wyleczenia nie są pomyślne. Ograniczenie ruchomości prawego stawu łokciowego ma charakter utrwalony.

(dowód: opinia biegłego M. M. z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii k. 152-157).

Przed upadkiem powódka cierpiała na nadciśnienie tętnicze, przeżyła udar niedokrwienny lewej półkuli mózgu z przemijającym niedowładem pkd oraz padaczkę poudarową.

Przed upadkiem powódka była na rencie z powodu wcześniejszych dolegliwości. Otrzymuje także zasiłek pielęgnacyjny. Łącznie jej dochód miesięczny to około 1.000 zł.

Aktualnie w domu w czynnościach bieżących wyręcza ją mąż, robi zakupy, sprząta, gotuje. W dalszym ciągu uczęszcza na rehabilitację, za którą ponosi koszt 25 zł za 1 godzinę. Rehabilitację odbywa dwa razy w tygodniu.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 15-27, w szczególności k. 23, zeznania powódki k. 114v -115).

Pismem z dnia 24 października 2016 r. powódka zgłosiła szkodę Prezydentowi O.. W piśmie domagała się zapłaty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powyższe żądanie zapłaty Prezydenta O. przekazał (...)w O.. Zarząd zgłosił szkodę pozwanej spółce.

W piśmie z 24 listopada 2016 r. (...)w O. i dołączonej do niej notatki urzędowej z dnia 22 listopada 2016 r. stwierdził, że chodnik przy ulicy (...) na strzyżowanie z ulicą (...) administrowany jest powyższy (...) i odpowiada za stan techniczny ciągów pieszych.

W postępowaniu likwidacyjnym, w opinii zaocznej dla obrażeń doznanych przez powódkę, lekarz ortopeda i traumatolog M. K. przyznał 10% uszczerbek na zdrowiu powódki. Decyzją z dnia 21 grudnia 2016 r. odmówiono powódce wypłaty odszkodowania uznając roszczenie za niezasadne.

(dowód: pismo Prezydenta O. z dnia 4 listopada 2016 r. k. 57, decyzja k. 58-59, akta szkody na płycie CD koperta 105 – w szczególności pismo z 24 listopada 2016 r. i notatka urzędowa z 22 listopada 2016 r., orzeczenie M. K.)

Do dnia wytoczenia powództwa nie została naprawiona powódce szkoda.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki skierowane przeciwko pozwanej w zakresie zadośćuczynienia okazało się uzasadnione, choć nie w pełnej dochodzonej pozwem wysokości, zaś żądanie odszkodowania podlegało uwzględnieniu w całości.

W tym miejscu dla porządku jedynie należy wskazać, że na ostatniej rozprawie, po dłuższym już czasie procedowania w sprawie i przeprowadzeniu całego postępowania i wszystkich dowodów zaofiarowanych przez powódkę reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika, złożono na tejże rozprawie w dniu 20 czerwca 2018 r. pismo procesowe zawierające rozszerzenie powództwa. Pismo zawierało dalsze żądanie w zakresie zapłaty odszkodowania tytułem kosztów podjętego przez powódkę leczenia oraz żądanie renty na przyszłość z powodu utraty zdolności do zarobkowania.

Nadmienić należy, że u podstaw tego żądania leżą okoliczności faktyczne wskazane w pozwie. Powódka w chwili wytaczania powództwa wiedziała o dalszych kosztach ponoszonych przez nią w związku ze skutkami wypadku z dnia 15 września 2016 r., a także o niedomogach zdrowotnych utrudniających pracę zarobkową. Na rozprawie w dniu 6 grudnia 2017 r. (k. 115) wskazywała, że poddawana jest ciągłej rehabilitacji, mało tego, profesjonalny pełnomocnik o trudnościach w dalszym zatrudnianiu powódki wskazywał już w pozwie (por. k. 8-9).

W ocenie Sądu występowanie z nowymi roszczeniami po przeprowadzonym w całości postępowaniu dowodowym w świetle treści art. 6 k.p.c. wyznaczającego zasadę szybkości postępowania cywilnego, jawi się jako jeśli nie zmierzające to niewątpliwie prowadzące do przedłużenia postępowania sądowego. Nadto, co wymaga przypomnienia, zgodnie z art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami. W świetle powyższego zgłoszenie żądania tuż przed zamknięciem rozprawy, po wielu miesiącach prowadzenia postępowania dowodowego ukierunkowanego na ustalenie zakresu odpowiedzialności i wysokość należnych powódce świadczeń, nie mogło wywrzeć wpływu na dalszy tok postępowania, w tym choćby znaczeniu, iż nie mogło spowodować niemożności wydania orzeczenia końcowego w sprawie.

Odmowa przyjęcia pisma do której doszło na ostatniej rozprawie nie oznacza zresztą odmowy rozpoznania sprawy w tym zakresie, albowiem powódka może zainicjować nowe postępowanie z nowymi żądaniami zawartymi w piśmie. Nadto, zgodnie z art. 193 § 2¹ k.p.c., zmiana powództwa, co do zasady, następuje w piśmie procesowym z zachowaniem wymogów wynikających z art. 125 § 1 k.p.c. oraz art. 187 k.p.c. – dotyczącego pozwu.

W związku z tym zatem, że pozwu jako pisma procesowego (które to zgodnie z art. 126 §1 jest składane poza rozprawą) na rozprawie złożyć nie można, z wyjątkami o których mowa w kodeksie postępowania cywilnego (np. art. 466 k.p.c.). W związku z tym, Sąd odmówił przyjęcia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa.

Po tej uwadze, mającej porządkujący charakter i odnosząc się dalej do sformułowanego pozwem żądania, należy wskazać, że powódka wywodziła swoje roszczenie z faktu, iż na skutek poruszania się pieszo po chodniku, z uwagi na występującą nierówność w postaci wybrzuszenia ponad powierzchnię chodnika kostki brukowej, doznała upadku i w jego konsekwencji znacznego uszczerbku na zdrowiu.

W związku z tym, wobec stanowiska strony pozwanej kwestionującej wszystkie okoliczności przywołane pozwem, w pierwszej kolejności należało ustalić, gdzie doszło do zdarzenia, dalej czy upadek pozostawał w związku przyczynowym ze złym stanem nawierzchni chodnika, a jeśli tak, to kto obowiązany do jego utrzymania w należytych jego stanie.

Powódka konsekwentnie w tej mierze wskazywała, że, w oznaczonym przez nią miejscu i czasie poruszała się po chodniku zlokalizowanym przy ulicy (...) na skrzyżowaniu z ulicą (...). Strona pozwana natomiast kwestionowała wskazane miejsce wypadku, jak również dokumentację fotograficzną złożoną przez powódkę, obrazującą nierówności chodnika.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy przysporzył podstaw dla uznania, iż do opisanego pozwem zdarzenia w postaci przewrócenia się powódki na nierówności widniejącej na przedłożonej dokumentacji faktycznie doszło.

Z dołączonej choćby do akt dokumentacji w postaci akt szkody zapisanych na płycie CD wynika, że powódka już w miesiąc od wypadku zgłaszała Prezydentowi O. szkodę zaznaczając konkretne miejsce, w którym doszło do jej upadku, mianowicie właśnie skrzyżowanie ulic (...). Nadto zeznania przesłuchanego w charakterze świadka – pracownika pogotowia ratunkowego, A. I. potwierdzają dobitnie i jednoznacznie samo zdarzenie jak i jego lokalizację. Świadek ten bowiem wprost na przedłożonych fotografiach zaznaczył miejsce upadku powódki, wskazując sporne skrzyżowanie. W tym zakresie zeznania zarówno wzmiankowanego świadka jak i powódki są spójne i tym samym przekonywujące i zasługujące na wiarę. Sąd bowiem nie znalazł żadnych powodów, aby odmówić im wiarygodności. Zdaniem Sądu, również ważnym, jeśli nie kluczowym dowodem potwierdzającym zeznania powódki jest karta medyczna, potwierdzająca przybycie powódki do (...)w dniu 15 września 2016 r. W karcie wpisano, że powódka potknęła się i upadła. W ocenie Sądu, powyższe okoliczności niezbitnie świadczą, o tym, kiedy doszło i gdzie doszło do wypadku. Dowody te bowiem potwierdzają wiarygodność zeznań samej powódki w zakresie upadku na chodniku na skrzyżowaniu ulicy (...) przed przejściem dla pieszych (por. k. 24, 141v, 125 i 128).

Wobec ustalenia miejsca, w którym doszło do potknięcia i przewrócenia się powódki, należało w dalszej kolejności odnieść się do tego, kto w świetle obowiązujących przepisów i ustalonych powyżej okoliczności faktycznych sprawy jest odszkodowawczo odpowiedzialny za stan utrzymania nawierzchni chodników.

Otóż zgodnie z art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, w granicach miasta na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych jest prezydent miasta. Miasto na prawach powiatu jest gminą o statusie miasta, wykonującą zadania powiatu.

W dołączonych aktach szkodowych znajdujących się na płycie CD, z pisma (...)w O. z dnia 24 listopada 2016 r. i dołączonej do niego notatki urzędowej z dnia 22 listopada 2016 r. wynika jasno, że chodnik przy ulicy (...) na skrzyżowaniu z ulicą (...) administrowany jest przez powyższy (...). Z kolei wskazany (...) jest jednostką budżetową Gminy O. (por. akta szkody na płycie koperta 105). Na marginesie jedynie należy wskazać, że pozwana wprawdzie kwestionowała miejsce upadku powódki, o czym była mowa wyżej, jednak nie kwestionowała faktu, że zbieg ulic (...) znajduje się w zarządzie Gminy O.. Tym samym jest ona odpowiedzialna za wszelkie szkody wynikłe z niewłaściwego stanu technicznego nawierzchni drogi i biegnących wzdłuż niej chodników, w tym także właściwego utrzymania ciągów pieszych w kontekście ewentualnych uszkodzeń, czy nieprzewidzianych deformacji chodników.

W związku z powyższym w dalszej części należało odnieść się do oceny istoty i zakresu obowiązków związanych z utrzymaniem chodników ujmowanych w kontekście ewentualnej obiektywnej miary staranności jakiej w tym zakresie zwykle się wymaga i oczekuje.

Otóż zgodnie z art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. cytowanej wcześniej ustawy, obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni chodników spoczywa na zarządcy tej drogi, którym w przypadku dróg gminnych jest wójt (burmistrz, prezydenta miasta), w przedmiotowej sprawie Prezydenta O.. Utrzymanie drogi oznacza zaś wykonanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu. Z kolei w myśl art. 5 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach - uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Jak wynika z przedłożonej dokumentacji fotograficznej na chodniku, na którym poruszała się powódka występowała znacząca nierówność nawierzchni. Uszkodzenie chodnika polegało na wystawianiu kostki brukowej ponad powierzchnię chodnika. Wybrzuszenia, po którym poruszała się powódka znajdowały się w kilku miejscach. Spowodowane prawdopodobnie były wypiętrzającym działaniem rosnących korzeni drzewa znajdującego się w pobliżu przejścia dla pieszych. Zaznaczyć przy tym należy, że działania tego typu nie powstają nagle, lecz tworzą się siłą rzeczy stopniowo z upływem czasu. Wyznaczenie chodnika i ułożenie kostki brukowej zostało z umiejscowione w pobliżu stojącego starego drzewa, dlatego podmiot odpowiedzialny za utrzymanie go w należytym porządku – winien być odpowiednio „zapobiegliwy” w zakresie doglądania występujących nierówności. Powódka jako pieszy miała prawo poruszać się tym chodnikiem jako ciągiem komunikacyjnym z założeniem, iż powierzchnia chodnika nie odstaje od normalnie w danych warunkach oczekiwanej, czyli wypłaszczonej.

Przedłożone przez stronę powodową zdjęcia ukazują nienależyty stan chodnika, po którym się poruszała. Deformacja chodnika jednej z głównych ulicy osiedla (...), a także miejsce stałego ciągu komunikacyjnego pieszych stwarzała niebezpieczeństwo upadku, co też stało się niewątpliwie w przypadku powódki. Wina podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie chodnika w stanie umożliwiającym bezpieczne poruszanie się - rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest ewidentna. Zauważyć przy tym należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienia winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenia właśnie ogólnej staranności.

Może być to oczywiście wina bezimienna w tym znaczeniu, iż nie ma tu wymogu przypisania jej konkretnym funkcjonariuszom czy pracownikom.

W tym miejscu powtórzyć należy, że powódka wykazała, iż nawierzchnia chodnika w dniu wypadku nie była prawidłowo zabezpieczona przed upadkiem, natomiast pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów dla przyjęcia, iż tego dnia był inny stan rzeczy lub że nie było możliwe zapewnienie innego prawidłowego stanu, czy też po prostu, że nawierzchnia chodnika nadawała się do bezpiecznego korzystania z niej. W niniejszym postępowaniu strona pozwana ograniczyła się w zasadzie do prostego i gołosłownego w ocenie Sądu zakwestionowania zasadności wytoczonego powództwa.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w dacie zdarzenia tj. w dniu 15 września 2016 r. pozwana nie uczyniła zadość obowiązkom wynikających z cytowanych wyżej ustaw, gdyż nawierzchnia chodnika, gdzie powódka upadła była nierówna i groziła upadkiem. Tym samym stan tej nawierzchni stwarzał niebezpieczeństwo potknięcia się i tym samym uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, że zachowanie podmiotu odpowiedzialnego za porządek polegający za niezapewnieniu bezpiecznego korzystania z chodnika i braku właściwego nadzoru nad nim jest (braku wydania we właściwym czasie zlecenia co najmniej zabezpieczenia ciągu pieszych na skrzyżowaniu ulicy (...)) jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności zwalniających pozwaną z odpowiedzialności w tym zakresie.

Przesądając zasadę odpowiedzialności pozwanej należało dalej odnieść się do wysokości zgłoszonych żądań.

W niniejszym postępowaniu powódka dochodziła dwóch roszczeń:

- a) zapłaty kwoty 90.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2016 r. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę,
- b) zapłaty kwoty 1.435,87 zł z ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia tytułem zwrotu kosztów poniesionych wydatków.

Uprawnienie powódki do żądania stosownego zadośćuczynienia znajduje swoją podstawę w art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają w ocenie Sądu, przyznanie go powódce. Należy tu podkreślić, że ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii A. M.. Ta okoliczność jest jedynie jednym z elementów oceny miary odniesionej krzywdy z którą to sprzęga się wysokość ustalanego zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Dla porządku należy tu dodać, że żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego, w związku z czym należy uznać, że także nie kwestionowała wniosków z niej wynikających.

Do ugruntowanych już w praktyce orzecniczej podstawowych kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należnego powódce Sąd zważył z jednej strony na rozmiar długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (25% z ortopedycznego punktu widzenia), a nadto znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych w szczególności w pierwszym okresie po wypadku, a mianowicie skalę doznanego bólu, uciążliwość choćby wynikła z konieczności noszenia założonego gipsu, okres pooperacyjny, okresową utratę samodzielności, deficyt sprawności ruchu (brak pełnego zgięcia palców ręki prawej), ograniczenia ruchomości prawego stawu łokciowego, dwie 20 cm blizny pooperacyjne, a także ujemne doznania związane z samym wypadkiem. Elementy te niewątpliwie jawią się tymi, które rozmiar krzywdy powiększają.

Z drugiej z kolei strony, i niejako dla przeciwwagi Sąd miał na względzie fakt, iż leczenie ortopedyczne zostało zakończone. Nie sposób też uznać, by wypadek jako taki stanowił samoistnie o konieczności diametralnej zmiany trybu życia z uwagi na jego konsekwencje w sferze zdrowotnej powódki, a także by stanowił wyłączne i samoistne źródło

w teŝe sferze zdrowotnych niedomogów, bowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy w tej mierze dowodów nie dostarczył.

Dość jedynie w tej mierze przywołać dolegliwości chorobowe występujące u powódki sprzed okresu wypadku. Powódka bowiem cierpi na nadciśnienie tętnicze, miała przeżyty udar niedokrwieny lewej półkuli mózgu z przemijającym niedowładem pcd, a także padaczkę poudarową. T. K. teŝ co najmniej pół roku przed wypadkiem była osobą pobierającą rentę, zatem jej aktywność zawodowa, jak i społeczna – w życiu codziennym była już wcześniej ograniczona (por. k. 115 i datę wypadku). Nie sposób zatem w świetle powyŝszych okoliczności uznać, iż zdarzenie w postaci potknięcia i upadku na chodniku stanowiło jedyną przyczynę takiego a nie innego stanu zdrowia powódki i płynących stąd obecnie ograniczeń.

Rozważając teŝ wszystkie wyłuszczone wyŝej okoliczności, Sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 70.000 zł. W ocenie Sądu zadośćuczynienie krzywdzie powódki we wskazanej kwocie uwzględnia zarówno kompensacyjny charakter ŝądania, przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość, a także nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Przyznanie zaś zadośćuczynienia w kwocie ŝądanej pozwem prowadziłoby do niczym nie uzasadnionego wzbogacenia powódki względem pozwanej.

Dlatego na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 455 § 1 k.c. i 822 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 70.000 zł. W pozostałym zakresie powództwo oddalił jako nieuzasadnione.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Świadczenie odszkodowawcze wynikające z odpowiedzialności za czyny niedozwolone mają charakter świadczeń bezterminowych, gdyż termin ich spełnienia nie był uprzednio określony, ani nie wynika z ich charakteru. Wymagalność zatem powstaje po wezwaniu obowiązanego do zapłaty. Powódka, pismem z dnia 24 października 2016 r. zgłosiła szkodę Prezydentowi O.. W piśmie domagała się zapłaty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W wyniku podjętego postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 21 grudnia 2016 r. odmówiono powódce wypłaty, uznając roszczenie za niezasadne.

Należy podkreślić pozwana jest wyspecjalizowanym podmiotem w rozpatrywaniu tego typu zgłaszanych roszczeń. Posiada wykwalifikowanych pracowników zajmujących się likwidacją szkód, współpracuje z lekarzami, którym zleca przeprowadzenie oceny medycznej obrażeń. W postępowaniu likwidacyjnym w opinii zaocznej co do obrażeń doznanych przez powódkę, lekarz ortopeda i traumatolog M. K. ustalił 10%-owy uszczerbek na zdrowiu powódki. Tak więc wydając decyzję odmowną, pozwana posiadała pełną wiedzę co do zakresu szkody na osobie i krzywdy doznanej przez powódkę.

Dlatego, Sąd uznał, że pozwana pozostaje w opóźnieniu z wypłatą zadośćuczynienia od dnia następnego po dniu wypadania opinii, tj. od 22 grudnia 2016 r. i od tej teŝ daty zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie.

W zakresie wysokości odszkodowania przysługującemu powódce, Sąd oparł się na art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W toku postępowania dowodowego potwierdzono konieczność wydatków poniesionych w związku z upadkiem na chodniku.

Powódka na okoliczność wysokości poniesionych kosztów leczenia, zakupu środków medycznych, kosztów rehabilitacji przedłożyła liczne faktury. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, ortopedii i traumatologii A. M. koszty poniesione przez powódkę były w pełni uzasadnione.

Z przedłożonych faktury wynika, że zakup środków medycznych miał miejsce bezpośrednio po opuszczeniu szpitala tj. we wrześniu, październiku i listopadzie 2016 r. oraz na i początku 2017 r. Nadto powódka kontynuowała leczenie medyczne, w tym zabiegi usprawniające także w 2017 r. Na zakup środków medycznych, opatrunkowych przeznaczyła 308,56 zł (faktury k.33-38), na badanie lekarskie przeznaczyła 310 zł (180 zł + 130 zł), na ćwiczenia usprawniające przeznaczyła kwotę 840 zł (640 zł + 40 zł + 160 zł), łącznie 1.458,56 zł, zaś powódka ŝądała zasądzenia tytułem odszkodowania kwoty 1.435,87 zł

W związku z powyższym, mieszcząc się w granicach żądania, Sąd na podstawie art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.435,87 zł z odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. dokonując stosunkowego ich rozdzielenia.

Powódka domagała się zasądzenia kwoty 91.435,87 zł, zaś utrzymała się z żądaniem na poziomie 71.435,87 zł, co oznacza, że proporcjonalnie rzecz ujmując utrzymała się z żądaniem na poziomie 0,782 (78,20%). Pozwana zaś wygrała proces odpowiednio w 21,80%.

Powódka poniosła następujące koszty: opłatę od pozwu w wysokości 1.000 zł, wynagrodzenie biegłego w wysokości 874,62 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 5.400 zł - łącznie 7.274,62 zł.

Pozwana zaś poniosła koszty w łącznej wysokości 5.417 zł, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika i opłatę od pełnomocnictwa.

Pozwana powinien zatem zwrócić powódce kwotę 5.668 zł ($7.274,62 \times 78,20\%$) zaś powódka powinna zwrócić pozwanej kwotę 1.181 zł ($5.417 \times 21,80\%$). Po dokonaniu zminusowania obu kwot pozwana winna zwrócić powódce kwotę 4.507 zł ($5.668 \text{ zł} - 1.181 \text{ zł}$) tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym Sąd orzekł w pkt. III wyroku.

O nieuiszczonych wydatkach powstałych w toku niniejszego postępowania orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powódka była zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w części, a mianowicie ponad 1.000 zł. Do rozliczenia zatem pozostała kwota 3.572 zł tytułem opłaty sądowej. W związku z tym, że koszty te podlegają rozliczeniu przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, należało powyższą kwotę nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie), przy czym:

- a) od powódki z zasądzonych na jej rzecz roszczenia w wysokości 779 zł ($3.572 \text{ zł} \times 21,80\%$), na podstawie art. 113 ust. 2 ww. ustawy,
- b) od pozwanej w kwocie 2.793 zł ($3.572 \text{ zł} \times 78,20\%$) na podstawie art. 113 ust. 1 ww. ustawy.